

Prof. UAM dr hab. Artur Jocz

Pracownia Religioznawstwa i Badań Porównawczych

Instytut Kulturoznawstwa UAM

Dyscyplina: Nauki o kulturze i religii

Orcid: 0000-0001- 8934-1167

Recenzja rozprawy doktorskiej magister Agnieszki Niewdany *Projekt biografii Jana Józefa Szczepańskiego w kontekście współczesnej biografistyki* powstałej pod kierunkiem Prof. UŚ dr hab. Małgorzaty Krakowiak

Analizując fenomen ludzkiego zapamiętywania, św. Augustyn napisał: „Wielka jest potęga pamięci. Trwogą przejmuję, Boże mój, to niezgłębione, nieskończone bogactwo. I to tym właśnie jest duch, tym jestem ja.”¹ Trudno o lepszy, ale oczywiście bardzo metaforyczny komentarz do dysertacji doktorskiej magister Agnieszki Niewdany. Z cytowanych słów wynika przede wszystkim, że to pamięć (czasami tak ulotna) jest jednym z elementów konstytuujących ludzkiego ducha. Chcąc więc utrwalić ducha wielkich ludzi i przezwyciężyć ulotność pamięci o nich, podejmowany jest trud spisywania ich biografii. Warto oczywiście przypomnieć w tym miejscu, że doktorantka również nawiązuje do rozważań biskupa Hippony i to już na samym wstępie do swojej pracy.

Recenzowana dysertacja doktorska składa się z jednoznacznie i precyzyjnie skonstruowanego słowa wstępnego, w którym autorka klarownie uzasadnia podział swojego tekstu na trzy części. Z kolei każda z owych części składa się z wprowadzenia oraz poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów. Pracę kończy erudycyjnie bogata bibliografia, która świadczy o intelektualnie świadomych poszukiwaniach doktorantki. Elementem wieńczącym pracę jest również spis tabel i ilustracji, które ubogacają tekst i podnoszą jego merytoryczną wartość. Zabrakło mi natomiast jasno dookreślonego zakończenia, które byłoby pewnego rodzaju posumowaniem intelektualnych peregrynacji badaczki. Zbędne wydają się także wprowadzenia do dwóch części pracy, ponieważ do tego celu powinno służyć przywoływane już słowo wstępne (wstęp).

¹ Św. Augustyn, *Wyznania (Confessiones X, 17)*, tłum. Z. Kubiak, Wydawnictwo Znak, Kraków 1994, s. 227.

Część pierwsza recenzowanej dysertacji zatytułowana została *Kultura biografii*. W ten właśnie sposób doktorantka przekazuje czytelnikowi precyzyjnie sformułowaną sugestię, z której wynika, że będzie śmiało starała się przekroczyć ograniczenia wpisane w metodologiczny kształt teorii i historii literatury. A zatem podstawowym atutem tej pracy jest świadoma chęć wykorzystania metodologicznego zaplecza nauk o kulturze i religii do opisanie fenomenu biografii i biografistyki. Rozdział *Biografia – analiza definicji* autorka rozpoczyna od cytowania słownikowych prób dookreślenia definicji biografii jako tekstu, który różni się od innych utworów literackich. Uważam, że takie swobodne cytowanie znanych już w środowisku naukowym definicji nie jest najlepszym pomysłem, ale w dalszym ciągu omawianego rozdziału badaczka zaczyna dyskutować z owymi definicjami i robi to z ogromnym intelektualnym wyczuciem. Konstytuujący ową dyskusję tok rozumowania oraz sposoby dowodzenia swoich racji, zasługują na bardzo pozytywną recenzencką ocenę. Doktorantka z dobrą znajomością rzeczy doprecyzowuje gatunkowe granice pomiędzy różnymi rodzajami utworów biograficznych (np. s. 13-14). Wykazuje się tym samym umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Chcąc metodologicznie przezwyciężyć ogrom materiału źródłowego, badaczka świadomie zawęża swoje pole naukowych poszukiwań do obszaru kultury polskiej. Dzięki temu jej interpretacja biografistyki staje się zdecydowanie pogłębionym studium. Bardzo istotną rolę odgrywa także w pierwszej części dysertacji rozdział *Metoda biograficzna w socjologii i historii*. Omawiając socjologiczne znaczenie studiów nad biografiami chłopów polskich prowadzonych przez Floriana Znanieckiego oraz ich współczesne interpretacje przygotowane przez Jacka Leońskiego, autorka recenzowanego doktoratu wykazała się szczególnym naukowym kunsztem. Poszerzając posiadaną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie nauki o kulturze i religii, doktorantka po raz kolejny prezentuje swoją umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Część druga (*Polski rynek wydawniczy a biografie książkowe*) recenzowanej dysertacji doktorskiej jest efektem bardzo wnikliwych, empirycznych badań polskiego rynku książki, które zmierzały do precyzyjnego dookreślenia miejsca zajmowanego na nim przez publikowane w różnych oficynach biografie. Dużą wartość historyczno-poznawczą reprezentuje sobą rozdział *Rynek wydawniczy i książki w PRL*. Autorka z ogromną naukową pieczołowitością rekonstruuje meandry ówczesnej sterowanej przez PZPR, a jednocześnie bardzo reglamentacyjnej i wybiórczej (ze względu na praktykę cenzorską) wobec wielu pisarzy polityki edytorskiej. Istotnym dodatkiem w owym rozdziale jest bardzo udana próba przedstawienia genezy wydawnictw, które funkcjonowały w przedwojennej Polsce, a wraz z

nastaniem porządku komunistycznego uległy programowej eliminacji. Ciekawym zabiegiem kompozycyjnym jest zastosowanie poetyki bardzo rozbudowanych, nasyconych historycznymi informacjami przypisów, które nie rozbijają jednak toku narracji w tekście doktoratu. Z sygnalizowanym rozdziałem w swoisty sposób współgra rozdział kolejny, czyli *Rynek wydawniczy w Polsce po 1989 roku*. Przedstawiona w nim diagnoza kierunku przemian polskiego rynku książki poprawnie koncentruje się na jego pewnego rodzaju polifoniczności, która była jakościowym zaprzeczeniem czasów realnego socjalizmu. Kolejne dwa rozdziały części drugiej pracy (*Biografia na polskim rynku wydawniczym* oraz *Kwerendy dotyczące polskich biografii. Ustalenia*) stanowią jednoznaczną prezentację owego oryginalnego rozwiązania problemu naukowego, o którym mowa w art. 13.1. ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym... Doktorantce udało się dokonać naukowo interesującej analizy ilościowej i jakościowej obecności pozycji biograficznych w ofercie polskiego rynku wydawniczego, a także prześledzić udział owych utworów (np. odnoszenie zwycięstw) w różnego rodzaju konkursach literackich. Następne bardzo wartościowe badanie było efektem wnikliwych kwerend, które badaczka przeprowadziła w najbardziej liczących się i prestiżowych wydawnictwach w Polsce. Dzięki temu zdołała przeanalizować i zgromadzić w przejrzystych tabelach dane na temat polityki publikacyjnej, którą prowadzą wielkie oficyny wydawnicze wobec literatury biograficznej. A zatem odpowiedziała na pytanie, dlaczego ludzie czytają biografie, czyli podała oryginalne rozwiązanie jednego z głównych problemów naukowych sformułowanych w swojej dysertacji. Zebrane w ten sposób informacje są do bezpośredniego wykorzystania przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego i mogą posłużyć do świadomego stymulowania, a także kształtowania polskiego czytelnictwa. Merytoryczna jakość wspomnianego zbiorczego opracowania danych na temat polskiego rynku biografii świadczy o dużych umiejętnościach samodzielnego prowadzenia pracy naukowej oraz immanentnych predyspozycjach do tego typu działalności. Ostatni rozdział (*Etyka biografu*) drugiej części dysertacji ma bardzo ważne znaczenie dla całego recenzowanego tekstu, ponieważ zakotwicza rozważania magister Niewdany w sferze wartości, które są fundamentalne dla całej humanistyki. Naczelny problemem etyczny sformułowany przez doktorantkę wyrażony zostaje w następującym pytaniu: jak daleko biograf powinien posunąć się w dążeniu do eksplikacji całej prawdy na temat opisywanej postaci? Autorka bardzo słusznie zauważa, że biograf może w sposób skrajny zapamiętać się w owym dążeniu do prawdy i zamiast odbrać swojego bohatera dokonuje swoistego zabiegu jego przyczernienia. Czy ma do tego prawo? Dążąc do odpowiedzi na powyższe pytania, badaczka przywołuje przykład Artura Domosławskiego oraz jego książki *Kapuściński non-fiction*, która

po publikacji stała się powodem ożywionych dyskusji w środowisku nie tylko literackim i dziennikarskim, ale także naukowym. Warto przy tym pamiętać, że autor owej biografii twierdził wielokrotnie w swoich wypowiedziach, że Kapuściński był jego przyjacielem i mentorem. Tym bardziej czytelników zaskoczył sposób przedstawienia człowieka, który przez całe dziesięciolecie uchodził za pewnego rodzaju wzorzec merytorycznej solidności oraz etycznej uczciwości w pracy reportera i dziennikarza. Tymczasem Domosławski opisał Kapuścińskiego nie tylko jako zdeklarowanego współpracownika władz PRL-owskich, ale również jako reportażystę, który bardzo często i świadomie mijał się z prawdą w swoich tekstach. Konstruując ten odbrazowany wizerunek Kapuścińskiego, biograf przywoływał nawet różne kontrowersje obyczajowe. Wczytując się w tę wyjątkowo rzetelnie zrelacjonowaną dyskusję wokół książki Domosławskiego oraz przedstawione porównawczo inne biografie Kapuścińskiego, można stwierdzić, że Niewdana jest zwolenniczką naukowego umiaru, który zaleca biografowi zachowanie krytycznego dystansu wobec wszelkiego materiału faktograficznego, a także wobec własnych emocji wywołanych przez ów materiał.

Ta wskazówka etyczna wydaje się być fundamentem rozważań, które znalazły się w trzeciej części recenzowanej dysertacji (*O projekcie biografii Jana Józefa Szczepańskiego*). Autorka sygnalizuje w niej nie tylko chęć wyjaśnienia braku zainteresowania napisaniem i wydaniem biografii Jana Józefa Szczepańskiego, ale przede wszystkim pokusiła się o śmiałą naukowo próbę wskazania kierunków badań nad materiałami źródłowymi, które powinny doprowadzić do powstania takiej biografii. Pierwszy rozdział (*Dlaczego biografia Jana Józefa Szczepańskiego jeszcze nie powstała, a powinna?*) trzeciej części pracy stanowi bardzo dobry przykład naukowych, kulturoznawczych poszukiwań. Posługując się wnioskami uzyskanymi z analizy materiału empirycznego zgromadzonego w drugiej części pracy, doktorantka ujawnia kulturowe przyczyny, które legły u podstaw braku zainteresowania autorów i wydawców publikacją tego rodzaju biografii. Wśród nich szczególne miejsce zajmuje konstatacja na temat braku tabloidowych, sensacyjnych wątków w życiu Jana Józefa Szczepańskiego. Badaczka stawia więc tezę, z której wynika, że daleko idącej komercjalizacji uległy nawet wydawnictwa tradycyjnie zorientowane na kulturę wysoką. Uzasadnienie owej tezy nastąpiło za sprawą omawianych wcześniej badań empirycznych magister Niewdany. Tym samym doktorantka podaje własne, oryginalne rozwiązanie kolejnego problemu naukowego, który sformułowała w swojej pracy. Chodzi oczywiście o brak na rynku biografii Jana Józefa Szczepańskiego. Jednocześnie Niewdana oświadcza, że interesuje ją biografistyka uprawiana w sposób naukowy i jest przekonana, że nawet o kwestiach kontrowersyjnych obyczajowo można pisać z

chłodnym, obiektywnym dystansem. Dlatego bardzo rzetelnie przejrzała nie tylko utwory literackie pisarza, pozostawione przez niego dzienniki, ale również listy, a nawet akta PRL-owskiej SB, które znajdują się obecnie w archiwach IPN. Swoje poszukiwania wzbogaciła dogłębną analizą źródeł internetowych poświęconych Szczepańskiemu. Posiadając tak wszechstronną wiedzę, powinna może w następnym kroku rozpocząć pisanie owej biografii.

Chcąc podsumować powyższe rozważania, z recenzenckiego obowiązku należy przede wszystkim stwierdzić, że poszczególne części doktoratu są ze sobą koherentne, efekty badań relacjonowane w jednej części stają się podstawą do tworzenia części kolejnej. Podobnie dzieje się w przypadku pierwszej części dysertacji, ponieważ zgromadzona w niej wiedza o literackim, gatunkowym fenomenie biografii umożliwiła sformułowanie metodologicznych założeń kwerendy przeprowadzonej w poszczególnych wydawnictwach. W ten sposób magister Agnieszka Niewdana wykazuje się ogólną wiedzą teoretyczną, która umożliwia jej prowadzenie skutecznych badań w dyscyplinie nauki o kulturze i religii. Jednocześnie omówione wcześniej oryginalne sposoby rozwiązywania naukowych problemów sformułowanych w dysertacji świadczą o tym, że doktorantka posiada należyłą umiejętność do samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Wskazane na początku recenzji drobne potknięcia w żaden sposób nie wpływają na jednoznacznie pozytywną ocenę dysertacji magister Niewdany. Dlatego bez zastrzeżeń stwierdzam, że recenzowany doktorat spełnia wszelkie naukowe wymagania stawiane pracom pisanym na stopień i wnoszę o dopuszczenie jego autorki do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

Artur Jocz